

SPOTKANIE L. BREZNIĘWA Z J. CEDENBALEM

11 bm. odbyło się przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa z sekretarzem KC MPLR...

L. Breżniew i J. Cedenbał stwierdzili, że stale umacnia się baza sześciu lat...

WOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU F. COSSIGI

Po trzydniowej debacie, w sobotę po południu izba deputowanych parlamentu włoskiego...

Za nowym gabinetem głosowało 287 deputowanych (z partii demokratycznej chrześcijańskiej, socjaldemokratycznej i liberalnej)...

KONGRES W MOSKWIE

Wczoraj rozpoczął się w Moskwie XI światowy kongres międzynarodowego stowarzyszenia nauk politycznych...

Do uczestników obrad wystosował pozdrowienia Leonid Breżniew.

IZRAELSKIE ATAKI NA LIBAN

W nocy z soboty na niedzielę oddziały izraelskie dwukrotnie zaatakowały od strony morza i z powietrza wybrzeże południowego Libanu...

ZAMIESZKI W IRLANDII PŁN.

W ciągu ostatnich trzech dni trwały nieustannie zamieszki i demonstracje w Irlandii Północnej. W Belfastzie zachodnim, dzielnicy zamieszkałej przez ludność katolicką...

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane...

Pożegnanie na rok z imprezą dla 3 milionów



Wybór Miss Dominika.

Fot. M. Zarzecki

Wczoraj zakończyły się Dni Gdańskie i Jarmark Dominikański 79. W sobotę i niedzielę dosłownie nieprzebrane tłumy...

„Społem” za 17,5 mln zł, WPHW ze sprzedaży dodatkowej ilości towarów w sklepach na Głównym Mieście...

O sukcesie świadczą obroty, które handel uspołeczniony osiągnął dodatkowo w trakcie trwania jarmarku...

W sprzedaży straganowej obroty osiągnęły 60 mln zł, w tym WPHW sprzedało towary za 27,5 mln zł.



Zegar czasu.

Fot. M. Zarzecki

Goście jarmarku w sieci ulicznej zakupili i zjedli potraw i wypili napojów za ponad 9 mln zł, w tym w małej gastronomii „Społem” za 5,7 miliona zł...

(Dokończenie na str. 2)

WIECZÓR WYBRZEŻA

GDAŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 179 (7022) PONIEDZIAŁEK 13 sierpnia 1979 r. Cena 1 zł

Węgiel czeka na osiach Wzmożony wysiłek górników kolejarzy i portowców

MNIJ więcej od półtora miesiąca na odcinku magistrali węglowej łączącej Śląsk z portami gdańskimi Wybrzeża...

piątek 10 bm. utknęło na trasie 12 pociągów: 2 do portu gdyńskiego i 10 do gdańskiego. Łącznie 641 wago...

Powodem takiej sytuacji jest znacznie zwiększone wydobycie węgla przez górników, którzy nadrabiają zaległości powstałe w trudnym okresie I kwartału br.

Zdolność wydobywcze kopalń śląskich, a także potencjał kolei są znacznie większe niż możliwości przedsiębiorstwa zespółu portowego Gdańsk — Gdynia...

Port gdyński przesładowuje obecnie w ciągu 24 godzin ok. 21 tys. ton węgla, czyli że wykonuje 2 normy dobowe...

Jedynie bardziej odpowiednia sytuacja w przyszłości pozwoli na zwiększenie wydobycia węgla i zwiększenie przepływu towarów...

Port gdyński przesładowuje obecnie w ciągu 24 godzin ok. 21 tys. ton węgla, czyli że wykonuje 2 normy dobowe...

Wobec tego, że w tym czasie nie ma możliwości zwiększenia przepływu towarów, konieczne jest wybudowanie nowych portów...

(Dokończenie na str. 2)

Zakaz fluminacji w Hiszpanii

Na mocy dekretu rządu hiszpańskiego, od 11 bm. obowiązuje we wszystkich ośrodkach miejskich kraju 50-procentowa redukcja oświetlenia...

ożymym a wielkim kapitałem nie tylko w USA.

Nie ulega wątpliwości, że koncerny — szczególnie te w wersji ponadnarodowej — stanowią ogromną siłę gospodarczą...

(Dokończenie na str. 2)

Irańska ustawa o prasie

W czasie wczorajszych starć między uczestnikami demonstracji protestacyjnej zorganizowanej w Teheranie przez partię narodowy front demokratyczny...

13 nawałnic na Wietnam • Aby zapobiec stratom

Przeciw tajfunom

P OGODA zmieniła się w ciągu kilku godzin. Najpierw zerwał się przybierający na siłę wiatr, który napędził odwołane chmury...



Wydz. K-4 Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Fot. M. Zarzecki

Sesja dziennikarzy w Gdańsku

Przed 40 rocznicą wybuchu II wojny światowej

K ILKUDZIESIECIU dziennikarzy z całego kraju uczestniczyło w sesji zorganizowanej w Gdańsku przez zarządy klubów: Publicystów, Komunikacji i Łączności...

czki Polskiej w Gdańsku. Opis bohaterstwa obrony, niezależnie od materialnych źródeł, uzupełnili relacje ocalałych obrońców...

Przypomniano wydarzenia sprzed 40 lat, kiedy to jednocześnie z atakiem na Westerplatte...

W samym gmachu znajdują się Muzeum Poczt i Telekomunikacji. Po adaptacji pomieszczeń...

W ciągu 15 minut woda zalała miasto

Istnieje obawa, że aż 5 tysięcy osób straciło życie w indyjskim mieście Morvi (stan Gudźarat)...

Wobec tego, że w tym czasie nie ma możliwości zwiększenia przepływu towarów, konieczne jest wybudowanie nowych portów...

Woda w jeziorze na rzece Moczchu podniosła się ponad stan alarmowy po dwóch tygodniach ulew...

Organizatorzy sesji umożliwili również gościom zwiedzenie promu PZB „Wilanów”.

(gab.)

W KRAJU

PAMIĘCI OFIAR HITLERYZMU

13 sierpnia 1944 r. w obozie kar-no - śledczym w Żabikowie k/Poznań hitlerowscy oprawcy zamordowali 11 członków poznańskiego k...

„WIELKI JANTAR - 79”

Wczoraj wręczeniem nagród wyróżnionym twórcom filmowym i aktorom zakończyły się w Koszalinie VII Spotkania Filmowe „Młodzi i Film”...

ZA TYDZIEŃ — SZKOŁA

20 bm. w szkołach podstawowych rozpoczyna się nauka. Będzie to kolejny rok reformy oświatowej. Nowymi programami nauczania objęci zostaną już uczniowie drugich klas...

600 „NEPTUNÓW”

600 kombinów buraczanych typu „Neptun” dostarczy w tym roku rolnictwu — jeszcze przed zbiorami buraków — Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet - Famarol” w Słupsku...

W HUCIE „JEDNOŚĆ”

W Hucie „Jedność” w Siemianowicach rusza budowa dużego pierwszego w kraju wydziału walcowniczości rury bez szwów. Jego docelowa zdolność wytwórcza sięgać będzie 400 tys. ton rocznie...

Bez pardonowa walka o zyski Gdy wielkie korporacje rządzą państwem

SEDZIA federalny zażądał od koncernu IBM przedstawienia rachunków ze wszystkich filii ulokowanych w 120 krajach...

20 tys. ha lasu w płomieniach

W ciągu ostatnich dni nie notowane od wielu lat na tak ogromną skalę pożary zniszczyły ponad 20 tys. hektarów lasów w południowej Francji i Hiszpanii.

(Dokończenie na str. 2)



Nr.: pożar lasu w pobliżu Grimaud.

CAF - Photofax - Telefoto



# Krakowskie ABC

**Prawie 5 milionów turystów** odwiedzi w tym roku Kraków. Większość z nich spędzi pod Wawelem zaledwie 2 dni. Ale nawet i to wystarczy, by zachłsnąć się jego niepowtarzalną atmosferą, urokiem, nastrojem, historią...

**Obliczono, że mamy w Krakowie 2 mln 300 tys. dzieł sztuki i 8 tys. zabytkowych obiektów.** Spróbujmy zaprezentować dziś — w sposób niekonwencjonalny — tylko kilkanaście. O tym, kiedy powstał kościół Mariacki i kiedy Zygmunt III Waza przeniósł stolicę Polski do Warszawy opowiedzą nam przewodnicy. Nasze krakowskie ABC pomoże wam spojrzeć na „świętości” od kuchni”, a tym samym pełniej zrozumieć Kraków i jego obyczaje.

**CENTUS** — popularna nazwa mieszkanka Krakowa, obecnie nazwę „Centus” nosi również sympatyczna kawiarenka przy ulicy Karłowickiej (Góra Kawał), swoiste antydotum na krakowskie kompleksy. Przy okazji warto zapamiętać, że Krakowianie — jak wynika z raportów PKO — wcale nie produkują oszczędności...

**DZWON ZYGMUNTA** — największy w kraju, wisł nad katedrą wawelską na potężnych, natuszczanych rękawicach i nie grozi mu zawal serca. Pękło ono tylko raz, w 1882 roku, co było uznane za zbliżającą się klęskę narodową. Słynny „Zygmunt” dzwoni jedynie w święta, „od wielkiego dzwonu” i wkrótce ma otrzymać napęd elektryczny. Ostatnim, który sam roznosił serce obryzma, był Stanisław Wyspiański. Potem „Zygmunt” zadzwonił na jego pogrzebie...

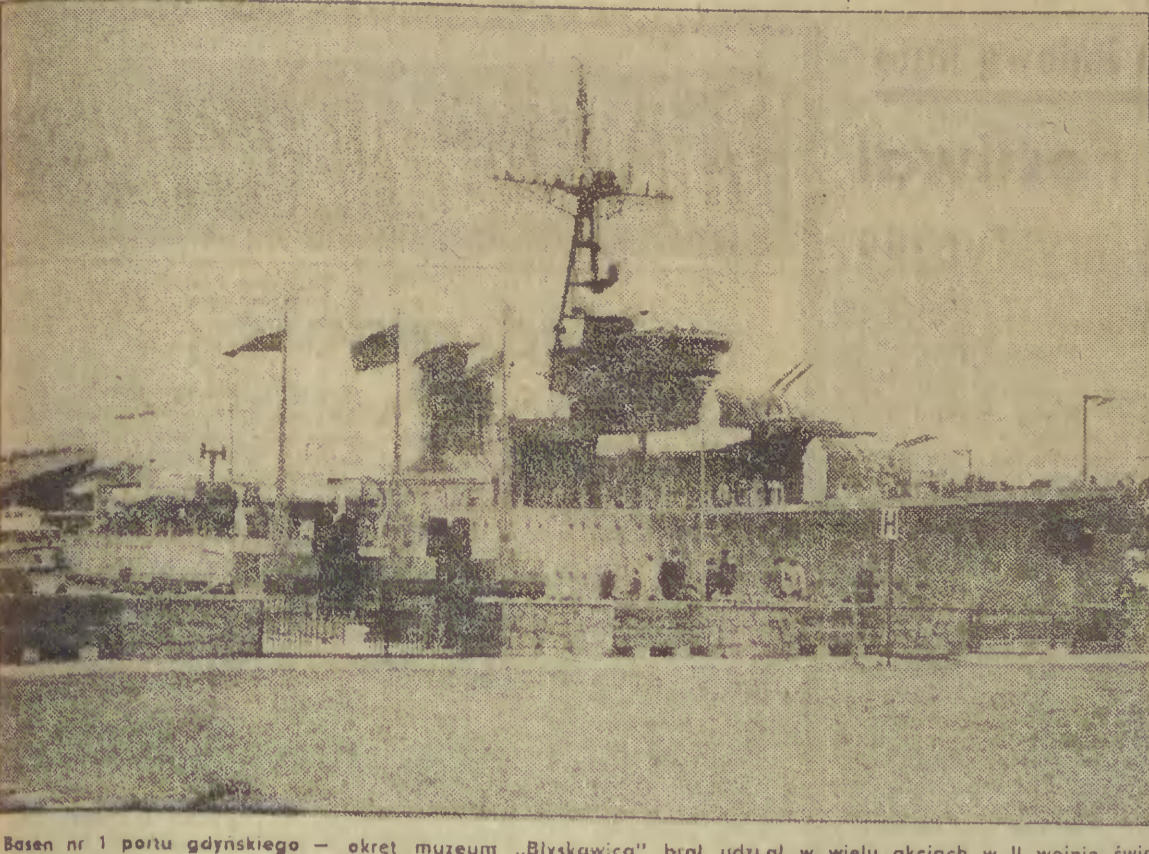
**EMERKI — CIAŚKA** — których nie radzimy kupować w Krakowie, gdyż nie są tak dobre, jak gdzie indziej. Radzimy natomiast pamiętać, że „faworki” nazywa się tu „chrumem”, zaś kołeczek mielony „sznyclem”. Krakowianin nie obrazi się — jak np. warszawiak — za „robuzi”, uznany go natomiast strasznie, nazywając „klarinetem” lub „bajojdem”. Poza tym pod Wawelem nie chodzi się „na dwor” lecz „na pole” i nie mówi „Józio” lecz „Jozio”.

**FRANCISZEK JOZEF** — jego cesarska i apostołska moc, cesarz Austrii i król Węgier. W Krakowie był 3 razy, a ponieważ upamiętniające to wydarzenie obrazu zamalował zazwyczaj „osoby towarzyszące monarsze” — to właśnie one, a nie cesarz występują na pierwszym planie, co łatwo sprawdzić w licznych muzeach.

**GALCZYŃSKI KONSTANTY II-DEPONS** — według żywej legendy jeździł po Krakowie zaczarowaną dorożką. Została ona rozbita w wypadku ulicznym 12 lat temu. Pozostał tylko autentyczny „zaczarowany dorożkarz”, Jan Kaczara, osobnik gadający wyłącznie do ryku. Jeździ fiakrem nr 6, zawsze w meloniku, można go spotkać wieczorową porą na rynku.

**HAWELKA** — słynny ongi „Lokal śniadaniowy”, dziś zupełnie dobra restauracja w rynku, obok pałacu Krzysztofory. Bardzo szybka obsługa, specjalność — woiwola na po cygańsku, zapiekana w chlebie. Pyszna rzecz.

**IGRCE** — zabawy ludowe (dziś najczęściej zakawskie), najsynniejszy w wodowilu Adama Polewki „Igrce w gród wala”. Widowisko to



Basen nr 1 portu gdańskiego — okręt muzeum „Błyskawica” brał udział w wielu akcjach w II wojnie światowej. Fot. M. Zarzecki

## Na drugiej półkuli

Kiedy Hitler napadł na Polskę, w Ameryce Południowej, tak naprawdę szerzej przejęli się tym tylko tysiące ówczesnych polskich emigrantów, którzy w poszukiwaniu pracy i chleba przyjeżdżali do Argentyny lub Brazylii. Oprócz nich nieleżni tylko mieszkający tej części świata, nie związani z Polską, głęboko odczuli tragedię naszego narodu. W tamtych czasach zdawało się, że Atlantyk stanowił przeszkodę nie do pokonania dla fascystowskiej marynarki i lotnictwa. W niejednej latynoamerykańskiej stolicy spoglądano na Hitlera, Mussoliniego i generalissimusa Franco z nie tajoną sympatią... Jedni zachowywali wiece obywatelskie, inni wręcz zycielnie śledzili podobałe hitlerowskiej zbrodni.

A jak jest tu dziś, niemal w przededniu rocznicy wybuchu tej najstraszniejszej z wojen?

**DPOWIADAJĄC** sobie na to retoryczne pytanie, warto mieć na uwadze, że od wiosny 1945 roku właśnie ku Ameryce Łacińskiej podążają setki i tysiące hitlerowskich zbrodniarzy wojennych (nie licząc już wielu innych byłych żołnierzów formacji wojskowych III Rzeszy). Zarazem jedyną w tej Ameryce i Brazylii, Boliwii i Paragwaju usadowili się także liczni Żydzi, którzy zdolni uratowali się z okupowanych krajów lub nawet przeszli dramat obróbki ścierania. Tu nawet zadowolili się w dużej liczbie w Polacy, którzy walczący w naszym oddziałach na frontach zachodnich i w boku tamtejszych nacjonalistów. Obecność wielu emigrantów z krajów okupowanych i z kraju agresora stwarza w Ameryce Łacińskiej szczególną sytuację. I rutynie — niestety na ogół biorac nieuchwytne — na stosunek tutejszej opinii publicznej do 40-letnia napaści na Polskę, iak i do całego problemu II wojny światowej.

### Korespondencja z Buenos Aires

**WAGNER NA WOLNOŚCI**

Daleko poza granicami Brazylii sensacja wywołała odmowa rządu tego kraju wobec wniosku o ekstradycję hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, Gustawa Franza Wagnera, skierowanego przez Polskę, RFN, Austrię oraz Izrael. Władze Brazylii, aresztując przed rakiem Wagnera, który ukrywał się w tym kraju pod zmienionym nazwiskiem od czasów wojny, postąpiły jednak niekonsekwentnie. Odrzucając uzasadnienia wspomnianych wniosków, uwolnili kata z Sobiboru w dniu 27 czerwca, ku zadowoleniu wprawdzie pewnych Brazylijczyków, ale przy oburzeniu i miejscowej, i zagranicznej opinii publicznej.

**ANNA FRANK NIE POSZŁA W ZAPOMNIENIE**

„Dziennik dla Anny. Gdyby nie doszło do pewnych wydarzeń, pisarka miałaby właśnie 50 lat...” — to tytuł wznuszącego raportu w postępowym chilijskim tygodniku „HOY” (związany z tamtejszym Kościołem). Autor, uchodząca polityczny z Chile, mieszkająca w Amsterdamie — miesiąc rodzinny Anny Frank. Kto wie — pisze — adyby nadal żyła, prawdopodobnie bym ją tu spotykał... Zamiast jednak znajomości z autorką słynnego pamiętnika, Ariel Dorfman — który napisał ów raport — miał okazję przebywać niedawno w miejscu, w którym zginęły tysiące innych ofiar faszyzmu — w byłym obozie Stutthof.

(Dokończenie na str. 4)

**Ryszard Ginalski**

**Wawel od strony Wisły.**

**REAKCJE PRZECIWNIKÓW** tej decyzji niech zilustrują fragmenty listów do redakcji dziennika „Jornal do Brasil”, skierowanych przez jego czytelników:

„Zapomnienie o działalności tego kata nazistowskiego oznacza pozbawienie wysiłku wojennego Brazylii, zrzenie demokracji, uczucie, wyrządzenie wielkiej szkody tak propagandowym prawom człowieka...” (Licinio F. de Assis).

„Nie mogę zrozumieć, jak Ministerstwo Sprawiedliwości i Sad Najwyższy mogły odmówić ekstradycji Wagnera do RFN, pod pozorem, że w tamtym kraju jego przestępstwa uległy już przedawnieniu, jeśli same Niemcy zachodnie domagają się jego wydania” (Henrique Chavira).

„Nie wyobrażam sobie, w jaki sposób czas może przelonić przez różając bestialstwo hitlerowskie w okresie II wojny światowej, ale, nie stety, tak się właśnie obecnie dzieje!” (Luis i Patricia Stolerman).



Wawel od strony Wisły.

# Kulisy operacji X

## Tylko trzy słowa

**KAPITAN** starał się odtworzyć w wyobraźni przebieg zbrodni i jej okoliczności, bo to po magalo mu w dalszej pracy. Zaczęła go drażyć niepewność co do sprawy i motywy. Jeśli chodzi o pieniądze, to w stosunku do sumy wypłaconej na kopercie brakowało 700 zł. Dziewczyna mogła je sama wydać. Może też napasła na w podnieceniu nie zauważalną kopertę, zakniując w przegródki torbki lub też zadowiolił się kilkuset złotymi. Nie zabral jednak złotego lańcuszka ze znakiem zodiaku, który Gertruda K. miała na szyi, jej zegarka i pierścionka. Nie mógł też wykluczyć, że zbrodniarza należy szukać wśród przyjaciół, czasowo przebywających w okolicy, bądź sezonowych robotników. Mogł rekrutować się spośród uciekinierów z zakładu poprawczego, karnego, względnie szpitala psychiatrycznego. Kapitana zastanowił, dlaczego dziewczyna nie ukryła zwłok, jak to często spotał w swej praktyce, a niemal wystawił je na widok publiczny. Mogło też wskazywać, że nie wiedział, że za zarobkami nie znajduje się zwykle urwis, lecz kolejowa skarpa. Łatwo było, jak potwierdziła ta meszta prakty-

**WAWEL** — jedyną — ostrzegamy wszystkich — tego typu miejsce na świecie, gdzie turysta nie może napić się szklanki wody.

**WIEŻA MARIACKA** — tzw. hejnałca, jest własnością miasta i miasto się nią opiekuje. Kiedyś należała do wielkich atrakcji turystycznych i odwiedzało ją rocznie 100 tys. zwiedzających. Funkcję tę przejęła teraz — z uwagi na bezpieczeństwo porzarwe — wieża ratuszowa. Z wieży Mariackiej nadal trąbiony jest co godzinie hejnał. Wygrywa hejnał 6 trabaczy, wszyscy po średniej szkole muzycznej.

**WÓDZ W SUKIENNICACH** — wisi w przejściu i według legendy, nie miałe brał zabił brata w sporze o wysokość wieży Mariackich. W rzeczywistości ongi uciano nim uszy jako groźne memento noż kradożny już kilkadziesiąt razy, ale władze miejskie wciąż wieszają kolejne kopie.

**ODNOWA** — tym hasłem określają się w Krakowie zaboiskali zadbani mający przywrócić zabitym miastu ich dawną świetność. Jest to przedsięwzięcie — gigant, tylko w tym roku wyda się na nie przeszło 400 mln zł. Pamiętając, że odnowa Krakowa to obowiązki nas wszystkich, wrzucmy monetę, na jaką nas stać, do stojących w rynku i na Wawelu skarbonek.

**PIWNIKA „POD BARANAMI”** — mieści się w podziemiach pałacu Potockich, do którego wejścia strzegą dwie baranie głowy. Działa tu Kabaret „Pniwica” z tradycją wielkich nazwisk, od Demarczyk po Świeżickiego.

**RATUŚZ** — ocalała z niego tylko niewierne żony i nieuczciwe przepokpi. Kuny wiszą przy wejściu do kościoła Mariackiego; ostatni raz był „w użyciu” za czasów cesarzewic Marii Teresy, w 1789 roku.

**LASKI** — dziwny zwyczaj każe to pseudogóralskie szkaradziestwo kupować w ulicznych sprzedawców na Floriańskiej czy Grodzkiej.

**MURY OBRONNE** — ocalało ich, jak na nase burliwe dzieje, sporo. Najsynniejszy jest kompleks bramy Floriańskiej. W murach Arsenau — stała ekspozycja Muzeum Czartoryskich ze słynną i zabezpieczoną na wszelkie możliwe sposoby „Dama z laszczką” mistrza Leonarda.

**NOŻ W SUKIENNICACH** — wisi w przejściu i według legendy, nie miałe brał zabił brata w sporze o wysokość wieży Mariackich. W rzeczywistości ongi uciano nim uszy jako groźne memento noż kradożny już kilkadziesiąt razy, ale władze miejskie wciąż wieszają kolejne kopie.

**ODNOWA** — tym hasłem określają się w Krakowie zaboiskali zadbani mający przywrócić zabitym miastu ich dawną świetność. Jest to przedsięwzięcie — gigant, tylko w tym roku wyda się na nie przeszło 400 mln zł. Pamiętając, że odnowa Krakowa to obowiązki nas wszystkich, wrzucmy monetę, na jaką nas stać, do stojących w rynku i na Wawelu skarbonek.

**PIWNIKA „POD BARANAMI”** — mieści się w podziemiach pałacu Potockich, do którego wejścia strzegą dwie baranie głowy. Działa tu Kabaret „Pniwica” z tradycją wielkich nazwisk, od Demarczyk po Świeżickiego.

**RATUŚZ** — ocalała z niego tylko

uwag. Uczestniczących w pogrzebie ludzi było sporo. Tragiczna śmierć dziewczyny i to w takich okolicznościach ściągęła nie tylko współczucie, ale i ciekawości. Funkcjonariusz zainteresował jednak nie życzliwi w określonym wieku, wśród nich wypatrywali zaś osobni błąkał mi widać, dziwny grymas, jakby uśmiech, czy wyraz zadowolenia.

Kiedy jednak obrządek dobiegał końca, na cmentarzu pojawił się młody człowiek, który pozostał rower przy ogrodzeniu. Podszedł do kęgu osób uczestniczących w pogrzebie Gertrudy K. Odrazu wpadł w oko wysiadłom. Na ustach regami. Niestety, nikogo takiego nie było w żałobnym konducie.

Kiedy jednak obrządek dobiegał końca, na cmentarzu pojawił się młody człowiek, który pozostał rower przy ogrodzeniu. Podszedł do kęgu osób uczestniczących w pogrzebie Gertrudy K. Odrazu wpadł w oko wysiadłom. Na ustach regami. Niestety, nikogo takiego nie było w żałobnym konducie.

Niepostrzeżenie podeszł do niego i poprosił na stronę, wyległymiwał. Był to 25-letni Józef Z., pochodzący z drugiego końca Polski. Tamczył się, że przeżywa z kolegami na bławaku. Przejedzał tedy przypadkowo i chciał zobaczyć jak wygląda wiejski cmentarz, bo sam mieszka w dużym mieście.

IMO tych, zdawało się, wiary godnych wyjaśnień, został przewieziony do miejscowego posterunku. Tużaj kapitan podjął dalsze decyzje co do jego osoby. Przed wystąpieniem zaskoczył Józefa Z., przyciśniętym do przysięgi już swymi na rękach i klacie pierświecy, a także na szyi. Na to pytanie Józef Z. miał gotową odpowiedź. Oświadczył, że był z kolegami na piwie i miejscowi chiliariani ich poturbowali. Kapitan z kolei żądał wytłumaczenia się młodego człowieka z czasu w dniu, kiedy zginęła Gertruda K. Odpowiedział bez wahania, że był w kinie na seansie o godzinie 16, wymieniał nawet tytuł podkreślając, że lubi komedie.

Kapitan przyjął wszystkie te wyjaśnienia ze spokojem. Padły polecenia, aby ustalić czy była awantura, o jakiej mówił podejrzany, sprawdzić jak to było z tym kinem. Tymczasem zaś oddał Józefa Z. w ręce lekarzy, którzy mieli go doklad-

**KOLEJOWY** szlak prowadził przez malownicze tereny turystyczne, pełne wzgórz, jezior i lasów. Miejscami torz wrywały się pomiędzy skarpy. Pociągi przejeżdżały tu rzadko, lecz maszynista doskonale znał trasę. Mimo to, prowadząc pociąg, jak nąkazywały przepisy, bacznie obserwował drogę. Zwłaszcza dziś, gdy od rana padał zresztą deszcz, ktoś miał mógł znaleźć się nieoczekiwanie na sygnach. W pełni sezonu, ale także wysyłając swe oddziały na front walki. Corocznie w tym dniu prezydent Brazylii składa

W większości krajów kontynentu, na Dzień Zwycięstwa — 9 maja — miało niemal bez żadnego echo. Jednym właściwie wyjątek od tej reguły stanowi Brazylia, która — trzeba podkreślić i przypomnieć — wyróżniła się też od reszty świata, nie tylko wypowiedzi wojnę III Rzeszy, ale także wysyłając swe oddziały na front walki. Corocznie w tym dniu prezydent Brazylii składa

Wielkiemu szlakowi przez okienko lokomotywy nagle na dość wysokiej w tym miejscu skarpe dostrzeż nieuchwytne kobiety. Wzrok miał dobry i wyraźnie rozróżniał kolorowa jej sukienkę, odcinając się na tle zieleni. Gdyby to był słony dzień, mógłby sadić, że to opala, choć w tej sytuacji para byłaby jakaś nienaturalna. Ale żeby tak leżeć na deszczu...

Natomiast gdy pociąg dojechał do stacji maszynista o swoim spostrzeżeniu powiadomił dyżurnego ruchu. Ten zaś przekazał meldunek miejscowemu posterunkowi MO.

Komendant posterunku z funkcjonariuszem udał się na miejsce oddadnie określone przez maszynistę. Można było tam dojechać normalną drogą, lecz bliżej było szkielet, wrzódz torów, która mieszkającej okolicznych wsi skracali sobie drogę od stacji kolejowej. Przy tej właśnie skarpe miała znajdować się owa kobieta leżąca na deszczu.

Istotnie, leżała. Nie żyła z pewnością od wielu godzin. Na odkrytych częściach ciała widniały zadrapania, sukienka była poszarpana. W trakcie pod krzakami funkcjonariusze znaleźli damską torbę, a w niej kosmetyczkę zawierającą mała dokumenty. W torbie była także koperta z pieniędzmi z wybitanym nazwiskiem i sumą. Najprawdopodobniej stanowiła wyjątek.

Gdy komendant zobaczył naz-

### Leszek Mazan

**POSZLAK** przeciwko Józefowi Z. było więc sporo, ale dopiero ekspertyza laboratoryjna i orzeczenie lekarskie dostarczyły do wódów. Kapitan wezwał go na kolejne przesłuchanie. Wskazał na tezkę z aktami sprawy Gertrudy K. i powiedział:

— Tu mam dowody, że to pan zamordował Gertrudę K., że dzień czynny przy torach. Przyjmie się pan?

— Jestem niewinny — padło od powiedź. — Muszę tylko pomyśleć, jak się przed tym zarzutem obronić.

— Zgoda — powiedział kapitan. Nazajutrz rano funkcjonariusz aresztu śledczego powiadomił kapitana, że Józef Z. chce z nim rozmawiać. Przewzieli, nie usiadł na krześle, które podsunął mu kapitan. Stojąc tuż przy drzwiach powiedział tylko trzy słowa: to ja zabiłem.

**Władysław Gabciz**

17 - 18 bm, w Gdyni

Giełda szkolna zaprasza

Ostatnią imprez... Gdynię 79' będzie... giełda szkolna...

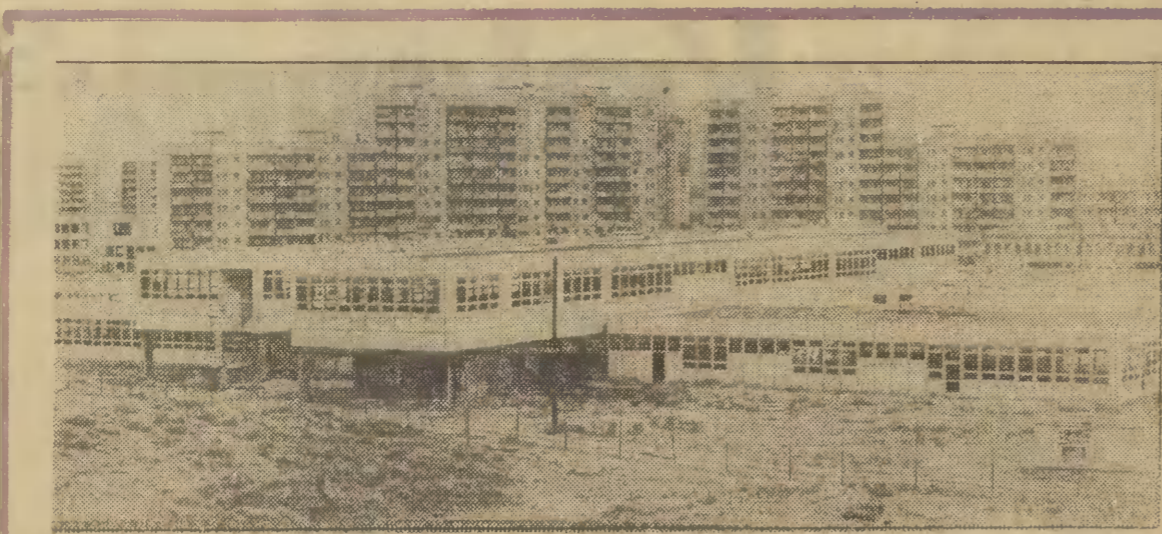
Kontynuować się też będzie wpro- wadzona w zeszłym roku innowa- cja...

Organizatorzy giełdy szkolnej za- praszają więc uczniów...

Izet



Wszystkie pokoje spełniają wymogi pierwszej kategorii...



We Wrzeszczu na osiedlu Zaspą ekipy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Montażowych i Elewacyjnych...

Konkurs „Turusu“ i „Wieczoru Wybrzeża“

Pokoje przeciętne ale gospodarze życzliwi

W tym roku gdański oddział Wo- jewódzkiego Przedsiębiorstwa Tury...

Wszystkie pokoje spełniają wymogi pierwszej kategorii...

Większość kwaterodawców ogra- niczyła swoje poczynania do...

Na ogół jednak pokoje są prze- ciętne, ani dobre, ani złe...

D.G.

usług świadczonych przez kwatero- dawców. Podstawą do wytypowania...

Pisałiśmy już o niektórych poko- jach gościnnych na Stogach i w O- lwicie...

Wszystkie pokoje spełniają wymogi pierwszej kategorii...

Większość kwaterodawców ogra- niczyła swoje poczynania do...

D.G.

subordynowani goście. W opinii większości kwaterodawcy są uprzejmi i życzliwi...

Podczas sezonu konkursu o miłoś- niach kwaterodawcy...

Wszystkie pokoje spełniają wymogi pierwszej kategorii...

Większość kwaterodawców ogra- niczyła swoje poczynania do...

D.G.

Na ludową nutę V Festiwal Folklorystyczny

Kończy się już V Festiwal Zespo- łów Folklorystycznych Polski Pol- nocnej...

Dzisiaj, w ostatnim dniu prezenta- cji, wysłuchamy o godz. 15.30 w Teatrze Letnim w Sopocie...

Długo grupa jest Studenckiej Zespo- łu Pieśni i Tańca „Kortowo“ z Ol- sztyna...

Uczestnicy zakończenia festiwalu od- będzie się 14 bm. o godz. 15 w Sali Mieszczańskiej...

Teresa S., Gdynia: Gdyby prace rozpoczęła Pani 2 stycznia 1978 r....

Jerzy Połomski w Sopocie

Już w najbliższy piątek i sobotę, tj. 17 i 18 sierpnia br. o godz. 18 i 20 w Teatrze Letnim w Sopocie...

Znaleziono pieczęć

We czwartek, 9 sierpnia w autobusie PKS znaleziono mosiężną, okrągłą pieczęć...

Wszystkim, których zachęca piękny park wokół pomnika...

Niedawno odbyła się miła uroczy- stość, na której jednostce przekaza- no dyplom uznania...

Komunikat dla poborowych

Wydział Spraw Wewnętrznych Urzę- du Miejskiego w Gdańsku zawiadamia poborowych...

W podróż cudzym samochodem

15 bm. (środa) ranu z Gdańska do War- szawy pojedzie „Warburg“...

17 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

14 gm. o godz. 7 rano sprzed dworca głównego PKP w Gdańsku...

15 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

14 gm. o godz. 7 rano sprzed dworca głównego PKP w Gdańsku...

15 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

14 gm. o godz. 7 rano sprzed dworca głównego PKP w Gdańsku...

15 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

14 gm. o godz. 7 rano sprzed dworca głównego PKP w Gdańsku...

„Tu Studencka Agencja Radiowa...“

...tymi słowami, poprzedzonymi melodijnym sygnałem...

Zgodnie z kilkuletnią tradycją SAR pracuje nie tylko podczas roku akademickiego...

W sierpniu SAR przygotowuje trzy razy w tygodniu programy dla studentów...

Wszystkim, których zachęca piękny park wokół pomnika...

Niedawno odbyła się miła uroczy- stość, na której jednostce przekaza- no dyplom uznania...

Komunikat dla poborowych

Wydział Spraw Wewnętrznych Urzę- du Miejskiego w Gdańsku zawiadamia poborowych...

W podróż cudzym samochodem

15 bm. (środa) ranu z Gdańska do War- szawy pojedzie „Warburg“...

17 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

14 gm. o godz. 7 rano sprzed dworca głównego PKP w Gdańsku...

15 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

14 gm. o godz. 7 rano sprzed dworca głównego PKP w Gdańsku...

15 bm. w Gdyni do Szczecina pojedzie „Fiat 125p“...

Czekanie na ciepłą wodę

Od dłuższego czasu w wielu chy- lońskich mieszkaniach nie ma ciepłej wody. Ow brak jest „atrakcyj- nie zaplanowana“...

Ciepła woda w chylońskich kra- nach pojawia się ni tylko sporadyc- nie i trzeba być albo szczęśliwym...

Obecnie na OPEC rozważa się w jaki sposób zapobiec na przyszłość podobnym kłopotom...

W jednym z mieszkań przy ul. Karola Marksa we Wrzeszczu zatorciu uległa 4-osobowa rodzina...

REPORTERZY

Ok. godz. 16.30 w niedzielę na Jezio- ro Roduńskie wypłynęła żaglówka...

ULATNIŁ SIĘ GAZ

W jednym z mieszkań przy ul. Karola Marksa we Wrzeszczu zatorciu uległa 4-osobowa rodzina...

Na drugiej półkuli

Szczególnie wysłanniczka 11 kana- lu TV i współpracowniczka dzien- nika „La Nación“ z Buenos Aires...

Elizabeth Wissemann „Europa dyktatorów“... Artykuł, na tutejszym rynku nader potrzebny...

Także argentyńska gazeta „La Opinon“ szeroko omówiła w zesz- łym numerze...

Zalutujemy wodę

Od redakcji

Andrzej G., Sopot: W opisanej sytuacji rozszerzenie o jednorazowe odstąpienie w związku z wypadkiem...

Teresa S., Gdynia: Gdyby prace rozpoczęła Pani 2 stycznia 1978 r. przysługiwałby urlop wypoczynkowy...

Eufemia S., Surowo: Dremno zalegające na polu, przeznaczonym do uprawy...

Anonim, Gdynia-Wil- tami: Płyty, którymi włożono drogę na pla- cu budowy...

Anonim, Gdynia: 10: Opinia o wykonywanej

„Money, money“

27. 4. br. krytykaliśmy punkt skupu opa- kowań szklanych przy ul. Kościuszki...

„Na powyższą okoliczność przeprowadzo- no rozmowę z agentem punktu skupu...

Chcę zostać celniczką

Jolanta P. z Gdańska-Wrzeszcza (nazwiska i adres znane redakcji) zapytuję w liście do „W. W.“...

„Koncepcja nauki w Liceum Ogól- nokształcącym. Chcę zostać cel- niczką... W. R.

Echa „Wieczoru“

Centrala będzie lepiej pracować

Na naszą notatkę pt.: „Telefon może ułatwić życie...“ z 26 ub. otrzymaliśmy szybki i rzeczowy odpowiedź z Urzędu Miejskiego...

Psie sprawy

Kilka dni temu w obozie harcerskim w Gdańsku-Oliwie zaginal 4-miesięczny kundelek...

Parasolka do odebrania

W piątek, 10 bm. w pociągu elektrycz- nym, zmierzającym kolo godz. 10.40 z Przymorza do Gdańska...

Kłopoty z autobusami

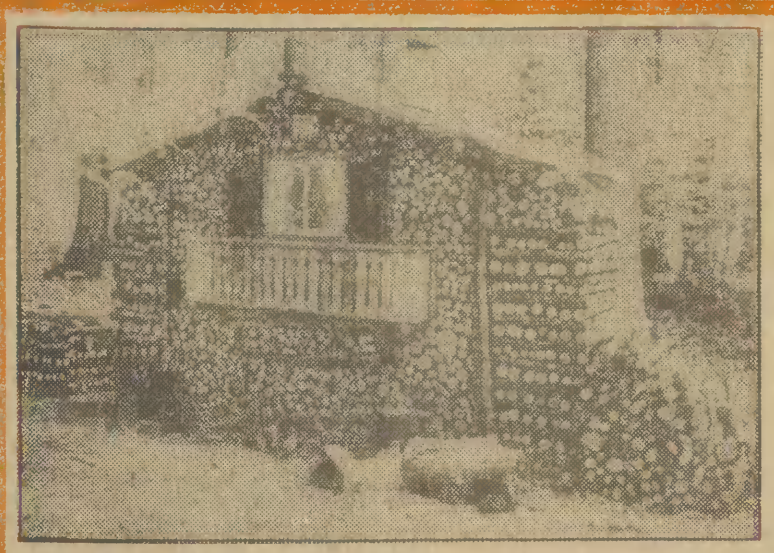
Mieszkańcy Górek Wschodnich i Wyspy Sobieszewskiej, dojeżdżający do pracy autobusami WPK nr 186...

„Zbrodnie bez premedytacji“... Ga- zeta chilijska traktuje jednak ten temat wyjątkowo...

W sumie w 40-lecie wybuchu woj- ny w Ameryce Łacińskiej...



Najbardziej ciekawego



Dekoracyjny składzik drewna

Przy odrobinie pomysłowości nawet zapas drewna na opał może być dekoracyjny, jak np. ten „domek” ustawiony w lesie niedaleko Berna (Szwajcaria).

CAF - AP

Im wyżej tym... zdrowiej

British Medical Association opublikowała książkę na temat stanu zdrowia osób zatrudnionych na wysokich szczeblach hierarchii administracyjnej. Wypowiedzi lekarzy - autorów książki dowodzą, że funkcjonariusze na wysokich stanowiskach mogą spać spokojnie, zaś ich wyobrażenia o rzekomo zagrożonym nadmiarem odpowiedzialności zdrowiu są wysoce przesadzone. Stwierdzenia te jest zarządzeniem zaprzeczeniem powszechnie panującej opinii, że stresy towarzyszące piastowaniu wysokich stanowisk powodują zawaly serca i szereg innych chorób.

Wszyscy, którzy znaleźli się na ekspozycjach stanowiących powodują załamy serca i szereg innych chorób. Wszyscy, którzy znaleźli się na ekspozycjach stanowiących powodują załamy serca i szereg innych chorób.

Nowości ze „Stilonu“



Ostatnio Zakłady Włókien Chemicznych „Chemitec-Stilon” w Gorzowie Wlkp. wypuściły nowy typ kaset magnetofonowych pod nazwą FERRUM FORTE. Kasety te charakteryzują się polepszonymi parametrami elektroakustycznymi, są bardziej czule, mają wyższą dynamikę i dają mniej zniekształceń. Kasety FERRUM FORTE mają zbliżone parametry do kaset super ferrum dynamic firmy Agfa Gevaert czy „Philipsa” super hi-fi ferro.

N/z: nowości ze „Stilonu”. CAF - Janowski

Zaczarowane klawisze



N/z: (z lewej) maszyna do pisanja „Stoewer Record” z początku XX wieku, z prawej współczesna maszyna do pisanja „Predom-Lucznik” produkcji polskiej.

CZŁOWIEK dążąc do usprawnienia swoich czynności zapagnął także ułatwić sobie zapisywanie informacji. I tak przysłowiowe gęśle pióro zastąpiła maszyna, w której jak w bajce, po naciśnięciu odpowiedniego klawisza na kartce papieru pojawia się żądana litera. Literę układają się w słowa, zdania... A wszystko zaczęło się w 1714 roku, kiedy inżynier angielski H. Mill opatentował prototyp maszyny do pisanja. Za twórcę tego urządzenia najbardziej zbliżonego do współczesnych, uchodzi Amerykanin Ch. L. Sholes. W 1873 roku maszynie tej nabył jego rodak P. Remington, który po wprowadzeniu pewnych udoskonalień rozpoczął seryjną produkcję.

kilkadziesiąt tych urządzeń. Stanowią one jedynie część zbioru muzeum. Ekspozycje rozpoczyna maszyna marki „Remington” z lat siedemdziesiątych XIX wieku - jedna z pierwszych, a zamykają ją głowicowe maszyny elektryczne współczesnej produkcji znanej amerykańskiej firmy IBM.

Osobny dział przeznaczony dla maszyn produkcji polskiej poświęcił konstrukcji Paclorkiewicza począwszy, a kończąc na maszynach marki „Lucznik” z radomskich Zakładów im. Waltera.

Obecnie powstają ciągle nowe typy maszyn, coraz bardziej nowoczesne.

W warszawskim Muzeum Techniki otwarto niedawno wystawę „Klawisze, które zawojuowały świat”, na której zgromadzono

Karkołomny skok na pociąg



Ta karkołomna scena rozgrywa się na planie telewizyjnego filmu „Co stał Express” z udziałem znanego kaskadera Williama Shatnera, który „przysiada się” z helikoptera na podjeżdżający pociąg. Zdjęcia kręcone są obecnie w miejscowości Niantic (USA).

CAF - AP

Ziemia powoli stygnie

Klimat naszej planety jest bardzo zróżnicowany. Występują tu różne strefy klimatyczne od tropiku aż po lody polarne. Jednak średnia temperatura naszego globu jest całkiem znośna: +14,8 st. Jaki był klimat Ziemi w odległej przeszłości geologicznej? Badania geologiczne i paleontologiczne pozwoliły odtworzyć klimat przeszłości. Stwierdzono że w prekambrze było bardzo ciepło. Ok. 3 mld lat temu średnia temperatura Ziemi wynosiła 70 st., zaś 230 mln lat temu ok. 20 st. Wynika z tego, że Ziemia robi się coraz chłodniejsza.

Na powierzchni Ziemi panowało więc znacznie wyższe dñnienie niż obecnie. W tych warunkach wrzenie wody następowało nie w temperaturze 100 st. jak obecnie, ale przy 110-120 st. Również inne temperatury potrzebne były do skrapiania pary wodnej. Temperatura 110-120 st. była na Ziemi ok. 4-3 mld lat temu, czyli gorące deszcze spadły dużo wcześniej niż dotychczas przypuszczano. Skroplenie się pary wodnej było ważnym etapem w historii rozwoju naszej planety. Inny niezwykle ważny moment to obniżenie się temperatury poniżej 70 st. Jest to granica, przy której mogą już istnieć niektóre formy życia organicznego. Obecnie spotykane są na Ziemi prymitywne organizmy żywe - bakterie i alg

mi spowodowało narodziny i rozwój życia.

Jak wydać pół miliona?

Niewykwalifikowany robotnik budowlany z Duesseldorfu (RFN) Bruno Neudorf wygrał w totalotola 540 tys. marek i po 150 dniach nie miał już ani grosza.

„Przepuściłem wszystko, ale nie żałuję, przynajmniej raz żylem jak sobie wymarzyłem”. Neudorf kupił nowe meble, luksusowy samochód, biżuterię i futro. Odbił z żoną podróż do Bangkoku, na Florydę w USA, do Brazylii, Meksyku i Kenii. W końcu gdy brakowało pieniędzy, sprzedawał rzeczy, które uprzednio kupił, a gdy i te pieniądze rozeszły się, wrócił do pracy.

Ściany mają uszy



Ściany mają uszy... w kazym razie na tym budynku w Duesseldorfie. CAF - Keystone

Czy jesteś spostrzegawczy?



WĘDKARZ, WĘDKA, WŁOSY, WÓZ, WOZNICZA, WIEŻA, WIOSŁA, WIADRO, WODA, WIERZBA, WSTAŻKA, WZGORZA - oto prawidłowe rozwiązanie naszego konkursu sprzed tygodnia. Nagrodę wylosował tym razem TADEUSZ LEGUCKI, ZAM. PRZY UL. POD ZREBEM 5 B M 6 W GDAŃSKU.

Dziś zamieszczamy kolejny ry-sunek konkursowy. NA KTORYM NALEŻY ODSZUKAĆ 10 RZECZOWNIKÓW ROZPOCZYNAJĄCYCH SIĘ NA LITERĘ L. Kto je odnajdzie i nadesłaje do najbliższego czwartku prawidłowe rozwiązanie, ten weźmie udział w losowaniu nagrody rzeczowej.

WIECZÓR

DZIENNIK „ROBOTNICZEJ SPÓLNOŚCI WYDAWNIWY” „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

Brak czystych plaż

Na wybrzeżu Morza Śródziemnego do wyjątków należą skrańki czystych plaż. Trudno jednak, aby było inaczej skoro - jak obliczono, ze 118 większych miast, położonych blisko morza, każdego dnia spływa 13 miliardów m sześciu ścieków kanalizacyjnych. Jeśli weźmie się pod uwagę, że część plaż zanieczyszcz-

Mister Świata demonstruje siłę



Kulturysta Franco Columbu z Los Angeles, był Mister Świata, Mister Olimpij, Mister Uniwersum oraz trener Sylvestra Stallone w filmie „Rocky”, demonstruje swoją siłę, zginając żelazny pret, podczas pokazu w Nowym Jorku.

Z teki A. Hitchcocka

Sue O'Connor owinęła ciężką stalową kłosa żelazną z brązu w cienką poduszeczkę, uniósła ją w górę i z całej siły opuściła na głowę śpiącego męża. Przez moment sądziła, że zabiła Williama. Nie było to w jej zamierzeniu. Wzrost jej tylko ogłuszył. Za chwilę przysiadł się do niej Neal. William powłonił, tak zapłonował. Pochyliła się nad Williamem. Oddychał. Zeszła do salonu na portereze. Po chwili usłyszała na piętrze szmer. To Neal wszedł przez balkon. O tej wieczornej porze nikt go nie zauważył. Teraz Neal wpukała Williama do starego worka żeglarskiego i zamieszło na pokład jachtu. Od kilku dni na wybrzeżu panował sztorm. Nikt nie usłyszał jak Neal zapuścił motor jachtu i wypłynął na zatokę. Zresztą ktoś skoczył Neala z nią? Znajomi i przyjaciele sądzili, że nie lubi Neala, od dawna grał tę komedię. Neal powinien już być w San Diego, zastanawiała się najazut rano po przebudzeniu. Wczoraj czekała długo, widziała przez okno jak Neal wraca z morza, nie zauważył jachtu, lecz go odepchnął. Potem odjechał „Jaguar”. Nie wstąpił do niej, zachował ostateczność. Fale zabrały jacht na morze. Kapitan Preedy z policji kryminalnej, był niezadowolony, gdy mówił do Sue, - To musi być dla pani ciężkie przeżycie. Najgorsza jest niepewność... Pani maż nie powinien był wypłynąć przy takim sztormie. Sue sama powiedziała policji o zaginięciu męża. - Zawsze go ostrzegałam - powiedziała. - Ale on lubił czuć się w roli młodzieńca. Sprawdził się chyba w ten sposób. Kilka miesięcy temu miał atak serca. Jeśli teraz atak się powtórzy, William mógł wygość za burtę. Kapitan Preedy znalazł przelatujące Williama O'Connora i nie wydawało mu się, by O'Connor był chorym człowiekiem. Dlatego w tym samym dniu jeszcze pojechał do lekarza zaginionego.

Potrójna strzała

Sue pobiada. - Niech się pani przyzna do tego, że była pani kochanką Hardinga - zaskoczył ją Preedy. I opowiedział Sue, co sądzi o wszystkim. Jego opowieść była mniej więcej zgodna z faktami rzeczywistymi. Sue zacisnęła usta i milczała. Nazajutrz powierzyła swą sprawę najbliższemu adwokatowi na wybrzeżu, Marvinowi Bixby. Marvin Bixby miał opinię obrońcy, który nie przegrywa spraw. I tym razem Marvin Bixby nie przegrał sprawy. Przekonał sędziego śledczego, że należy zwolnić Sue. Po pierwsze dlatego, że nie znaleziono zwłok ofiary domniemanego morderstwa, a bez ciała nie ma żadnych dowodów. Po drugie, domniemanego sprawcę prawdopodobnie nie żyje, a jego ciała także nie odnaleziono. Gdy Bixby po uwolnieniu Sue zaprowadził ją do swego wozu, powiedział: - Wiedzieliśmy od początku, że będą musieli ponieć zwłonię. - Pan jest wspaniały! - powiedziała zupełnie szczerze Sue i cicho dodała: - Muszę jednak do czegoś się przyznać. Nie wiem jak zapłacić panu honorarium. Pozostawiam bez pieniędzy. - Niech się pani o to nie martwi. Moje honorarium już dawno otrzymałem. Spojrzała na niego zdumiona. - Kto je zapłacił? - Jest pani piękna kobietą i posiadała przyjaciół. Wpływowymi przyjaciół. Miała też w oczach, gdy poprosiła: - Proszę mnie odwieźć do domu. Wysiadła przed garażem swego willi, podziękowała i weszła do domu. Oparła się o futurną drzwi i szepnęła: - Nie, William! I tak domyśl się, że to ty! Skończysz w więzieniu! Rozesiał się znowu. - Ja? Przecież nie żyję. Ty i Neal zabiście mnie! Nie usłyszała nawet wystrzału, gdy trafiła ją HANS PETER JAKOBY

KTO CHCE - NIECH WIERZY

HOROSKOP NA NIEDZIELĘ - 12 sierpnia